

WITAMY W CZWARTEK

Temat: Zapraszamy na przedstawienie

Sroczka – zabawa naśladowcza; utrwalamy tekst wyrabiamy płynność ruchów.

Zabawy dowolne dzieci – przestrzeganie zasady odkładania zabawek w wyznaczone miejsce.

Utrwalamy codzienne nawyki higieniczne.

Obcy – rozmowa na temat opowiadania **O. Masiuk**

Rodzic czyta tekst.

Obcy

Olga Masiuk

- Na co patrzysz? - zapytał Tup Zosię, która z zainteresowaniem wyglądała przez okno.

- Na tego pana w płaszczu – dziewczynka wskazała palcem mężczyznę na ulicy.

- Dlaczego? Znasz go?

- Nie, ale dziwnie się zachowuje. Popatrz.

I rzeczywiście, mężczyzna za oknem zaczął przechodniów, najwidoczniej zadając im jakieś pytania. Niektórzy przystawali i zaczęli czegoś szukać w kieszeniach albo w torbie.

- Dlaczego myślisz, że zachowuje się dziwnie?

- Nie wiem, ale o co pyta tak każdego?

Nagle na ulicy pojawił się Szczypiora z mamą. Byli spóźnieni do przedszkola i biegli. Mężczyzna podszedł do nich. Mama Szczypiora zatrzymała się i zaczęła szukać czegoś w kieszeniach i coś intensywnie tłumaczyć.

- Ojoj, zobacz – krzyknęła nagle Zosia.

Mama Szczypiora, która trzymała za rękę syna i kierowała się do przedszkola, nie zauważyła, że wypadł jej z kieszeni portfel, kiedy tak mocno czegoś w niej szukała. Mężczyzna powoli schylił się i podniósł go, ale nie krzyknął za mamą Szczypiora, tylko włożył portfel do swojej torby.

- To jakiś niedobry człowiek – powiedział Tup. - Jak można się tak zachowywać?

- Chodź, musimy to opowiedzieć pani – zdecydowała Zosia.

Pani, która bardzo szybko wszystko zrozumiała, bo była bardzo mądra, pobiegła z dziećmi do szatni, gdzie mama Szczypiora pomagała mu się rozebrać. Obie panie wyszły na ulicę, a dzieci obserwowały przez okno całe zajście.

Akurat ulicą przechodził policjant, więc pani i mama Szczypiora opowiedziały mu całą historię. I wszyscy podeszli do mężczyzny. Kiedy ten zobaczył policjanta, zaczął uciekać. A policjant zaczął go gonić i dzieci nie mogły już zobaczyć, co się działo dalej. Pani wróciła do przedszkola, a mama Szczypiora musiała szybko iść do pracy.

Ale po obiedzie policjant przyszedł do dzieci. Pytał o dziewczynkę i zająca.

- Dzięki wam udało się złapać złodzieja – powiedział uroczyście.

- Dogonił go pan? - ucieszyła się Zosia.

- Tak, ale kiedy otworzyłem jego torbę, znalazłem w niej trzy portfele, dwa zegarki i jeden telefon.

- To bardzo niedobry pan – powiedział Tup.

- Tak, to smutne, ale czasem trzeba bardzo uważać, kiedy zaczepia nas nieznajomy.

I policjant ucisnął rękę Zosi i łapkę Tupa, a u pani w przedszkolu zostawił portfel mamy Szczypiora. Potem przez tydzień dzieci wyglądały całymi dniami przez okno, ale ponieważ przez ten czas nie udało się już złapać żadnego złodzieja, wróciły do zabaw w berka.

Rodzic omawia treść opowiadania, zadając dziecku pytania:

- *Kogo obserwowali Zosia z Tupem za oknem?*
- *Co robił mężczyzna?*
- *Kogo zaczepił na ulicy?*
- *Co zgubiła mama Szczypiora?*
- *Przed kim uciekał mężczyzna?*

· *Co znaleziono w torbie mężczyzny?*
Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat bezpieczeństwa w kontaktach z obcymi.

Jestem samodzielny – podejmowanie prób samodzielnego ubierania się po drzemce.

Czerwony kapturek – występowanie w roli bohaterów bajki. Wykazywanie pozytywnych oraz negatywnych postaci oraz morału.

Rodzic pokazuje dziecku obrazek przedstawiający Czerwonego Kapturka i zadaje pytania:

- *Kto jest przedstawiony na ilustracji?*
- *Jak się nazywa ta postać z bajki?*
- *Jak wygląda ta dziewczynka?*

Następnie rodzic przedstawia dziecku baśń o Czerwonym Kapturku i zwraca uwagę na morał – nie wolno ufać obcym. Dziecko wskazuje pozytywnych i negatywnych bohaterów.



Życzymy udanej zabawy!
Pozdrawiamy
Dominika Lara
Barbara Żurowska